

Sygn. akt III AUa 168/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja (spr.) SA Barbara Hejwowska
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Lublinie

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji wnioskodawczyni K. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 grudnia 2015 r. sygn. akt VII U 2352/13

oddala apelację.

Barbara Hejwowska Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 168/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 19.08.2013 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., odmówił K. J. prawa do renty socjalnej na dalszy okres od 01.08.2013 r., albowiem komisja lekarska Zakładu stwierdziła, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

K. J. wniosła od powyższej decyzji odwołanie. Wskazała, że jest nadal całkowicie niezdolna do pracy z przyczyn okulistycznych, kardiologicznych i neurologicznych.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia.

K. J. urodziła się (...). Przed ukończeniem 18 lat doznała przewlekłych schorzeń kardiologicznych w postaci niedomykalności zastawki mitralnej znacznego stopnia ((...)) i zaburzeń rytmu serca (dodatkowe pobudzenia komorowe), a także złożonej wady wzroku: zeza skośnego i zbieżnego obu oczu z niedowidzeniem.

W 2003 roku w czasie hospitalizacji wnioskodawczynie była diagnozowana w kierunku padaczki, stwierdzono padaczkę z napadami częściowymi i uogólnionymi, opornymi na leczenie, wieloogniskowe uszkodzenie układu nerwowego oraz zaburzenia funkcji poznawczych z przebytymi epizodami obrzęku mózgu.

W dniu 14.06.2004 roku wnioskodawczynie ukończyła technikum budowlane w zawodzie technik budownictwa, specjalności budownictwo – utrzymanie zasobów budowlanych. W trakcie tej nauki korzystała z nauczania indywidualnego, w dniu 12.06.2007 r. ukończyła dwuletnią szkołę policealną w zawodzie technik informatyk.

W okresie od 01.10.2003 r. do 31.07.2013 r. była uprawniona do renty socjalnej. W postępowaniu, w którym ostatni raz ustalono wnioskodawczynie prawo do tego świadczenia, lekarz orzecznik ZUS stwierdził brak poprawy stanu zdrowia – od wielu lat częste napady padaczki, skutkujące osłabieniem funkcji poznawczych oraz zaburzeniami pamięci, a także brak widzenia obuocznego i nieprawidłowości w zapisie(...).

W dniu 01.07.2013 r. K. J. złożyła wniosek o dalsze ustalenie prawa do renty socjalnej, do którego załączyła aktualne zaświadczenia lekarskie. W zaświadczeniu neurologa prowadzącego, w rubryce opis przebiegu choroby znalazło się stwierdzenie, że napady padaczki występują rzadko. Lekarz orzecznik ustalił że wnioskodawczynie jest nadal, całkowicie niezdolna do pracy do 31.10.2018 r.. Do orzeczenia główny lekarz orzecznik Oddziału ZUS zgłosił zarzut wadliwości. Komisja lekarska stwierdziła, że wnioskodawczynie nie jest już całkowicie niezdolna do pracy. Komisja co do częstotliwości i nasilenia napadów padaczki ustaliła m. in., że występują one wg. badanej 2-3 razy w tygodniu bez utraty przytomności, w postaci skroniowego bólu głowy. Na tej podstawie została wydana zaskarżona decyzja.

Odwołująca aktualnie, przy korzystaniu z zaopatrzenia w okulary, posiada bardzo dobrą ostrość wzroku obu oczu do dali i bliży, jednak wykluczone jest widzenie obuoczne. Skutkuje to trudnościami (męczeniem wzroku) przy dłuższym czytaniu. Wnioskodawczynie również źle widzi w silnym świetle Według oceny biegłego okulisty taki stan kliniczny narządu wzroku nie sprowadza u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy.

W zakresie neurologicznym odwołująca cały czas wymaga stałego leczenia, jednak obecnie napady padaczkowe występują rzadko i z mniejszym nasileniem (ograniczone do bólów głowy, podczas, gdy wcześniej towarzyszyły temu omdlenia). Ujawniony badaniem przedmiotowym stan kliniczny jest stabilny – co prawda utrzymują się dyzartria oraz zaburzenia funkcji poznawczych, jednak brak jest widocznej dysfunkcji obwodowego układu nerwowego, w szczególności naruszenia sprawności kończyn, czy kręgosłupa. Zgodnie z oceną biegłego neurologa również w tej sferze, stan zdrowia wnioskodawczynie nie sprowadza obecnie całkowitej niezdolności do pracy.

W zakresie schorzeń kardiologicznych u odwołującej również nastąpiła poprawa stanu zdrowia w okresie, kiedy pobierała rentę socjalną. Poszczególne badania holterowskie nie wykazały istotnego nasilenia arytmii, ani nie doszło do innych zaburzeń układu krążenia. W badaniu przedmiotowym akcja serca miarowa, ciśnienie tętnicze jest w normie, bez anomalii. Dlatego też biegły kardiolog także nie stwierdził całkowitej niezdolności do pracy. K. J. od 2013 roku korzysta również z ambulatoryjnego leczenia psychiatrycznego w postaci farmakoterapii przeciwdepresyjnej. Cierpi też na organiczne zaburzenia osobowości. Dysfunkcje te nie dezorganizują jednak funkcjonowania odwołującej w stopniu, uzasadniającym ustalenie całkowitej niezdolności do pracy.

Powołane opinie biegłych stanowiły podstawę dokonania ustaleń. Zawierają one pełną, podmiotowo-przedmiotową oraz dostatecznie i logicznie umotywowaną ocenę nasilenia występujących u wnioskodawczynie schorzeń. Nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron. Pełnomocnik odwołującej ograniczył się do ogólnikowego wniosku „o przesłuchanie biegłych”, jednak nie wyartykułował jakichkolwiek zastrzeżeń względem ich ustaleń.

Zarówno pełnomocnik wnioskodawczyni, jak i sama wnioskodawczyni domagali się ewentualnie uzupełnienia opinii „po przeprowadzeniu badań” (głównie kardiologicznych), których jednak nie przedłożyli. Sąd zaznaczył, że jest władny oceniać stan zdrowia odwołującego jedynie na moment wniesienia odwołania (art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.). Nowe okoliczności zdrowotne strona dotychczasowego postępowania sądowego może wykazywać składając kolejny wniosek o świadczenie bezpośrednio organowi, w razie ewentualnego wydania kolejnej decyzji odmownej, można ją znowu zaskarżyć do sądu.

Do opinii biegłych sąd się przychylił i uznał, że brak jest podstaw do ich zakwestionowania w świetle reszty zgromadzonego materiału. Stanowiły go przede wszystkim powołane (zbieżne treściowo z opiniami), wiarygodne dokumenty medyczne. Zeznania rodziców wnioskodawczyni oraz wyjaśnienia jej samej mogły mieć jedynie pomocniczy charakter. Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika wnioskodawczyni o ponowne przesłuchanie jej rodziców, skoro złożyli oni już obszernie zeznania.

Sąd uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było dalsze istnienie u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które samo w sobie bezspornie powstało w okresach, umożliwiających ustalenie prawa do renty socjalnej (art. 4 ust. 1 ustawy z 27.06.2003 r. o rencie socjalnej, Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.). Sąd zastrzegł, że ostatecznie nie mogły tutaj wchodzić pod rozagę występujące u odwołującej dysfunkcje w sferze psychicznej, albowiem – jak ustalono – ujawniły się dopiero w okresie pełnoletności, po ukończeniu nauki (2013 r.).

Obecnie K. J. nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm. – dalej: „ustawa emerytalna” – w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej).

U odwołującej w ostatnim okresie pobierania renty socjalnej nastąpiła poprawa stanu zdrowia. Obecnie naruszenie sprawności organizmu nie jest więc już tak znaczne, jak wówczas, kiedy orzekano uprawnienia do spornego świadczenia. Zwłaszcza cofnięciu uległy objawy neurologiczne i nie manifestują się one w stopniu, który – także przy uwzględnieniu wieku wnioskodawczyni, jej wykształcenia i sytuacji rodzinnej (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej) – wykluczałby skuteczne starania o podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia. To samo dotyczy stanu dysfunkcji narządu wzroku i jej implikacji w sferze socjalnej. Z kolei schorzenia kardiologiczne nie odnoszą obecnie jakichkolwiek skutków w sferze zdolności odwołującej do podjęcia zatrudnienia.

Dlatego też, zawarta w zaskarżonej decyzji odmowa przez organ rentowy prawa do spornego świadczenia na dalszy okres okazała się zasadna, wskutek czego odwołanie, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., należało oddalić, o czym orzeczono w wyroku.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją w całości przez wnioskodawczynię.

Apelacja zarzuca:

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazującego przy należytej ocenie, że negatywna opinia lekarzy na której Sąd Okręgowy wyłącznie oparł zaskarżony wyrok jest fikcją na tle obszernego pozostałego materiału dowodowego wskazujące dalsze istnienie schorzeń dających podstawę do uznania, że nie ustala całkowita niezdolność do pracy,

- sprzeczność istotnych ustaleń o wygaśnięciu prawa do renty z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci przytoczonych w uzasadnieniu wyroku trwających nadal bardzo poważnych schorzeń, które ze swojej istoty jako schorzenia trwale nie uległy i nie mogły ulec poprawie,

- sprzeczność istotnych ustaleń o wygaśnięciu prawa do renty z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 18 lipca 2013 wskazującego, że po złożeniu wniosku skarżąca nadal jest całkowicie niezdolna do pracy oraz opinii biegłych, w której stwierdzono okres niezdolności do pracy z datą na koniec lutego 2017 roku,

- naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. - przez dokonanie oceny zebranych dowodów z pominięciem wszechstronnego ich rozważenia, w szczególności co do wzajemnej relacji przytoczonych okoliczności w stosunku do oceny stanu zdrowia przez komisję lekarską wyrażającą oceny dowolne, nie poparte należytych rozważeniem stanu chorobowego, co ma szczególny charakter wobec niesłusznej odmowy wezwania lekarzy na rozprawę sądową celem umożliwienia zadania im pytań, co było niezbędne dla prawidłowego wyrokowania.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku, uwzględnienie odwołania i przyznania prawa do renty socjalnej, oraz zasądzenia kosztów procesu, ewentualne o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżąca wносиła o dopuszczenie uzupełniającej ustnej opinii dotychczasowych biegłych celem zweryfikowania opinii w oparciu o dodatkowe pytania wynikające ze sprzeczności opinii z pozostałym materiałem dowodowym oraz w związku z aktualną całkowitą niezdolnością do pracy, bądź dopuszczenie na te okoliczności opinii innego składu biegłych z zakresu neurologii. Kardiologii, okulistyki i psychiatrii. Do apelacji została dołączona dodatkowa dokumentacja lekarska.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych sądowych: okulisty K. S., neurologa P. W., kardiologa M. O. i psychiatry J. U.. Biegli ci po ponownym zapoznaniu się z całą dokumentacją w tym dokumentacją medyczną dodatkowo złożoną w toku postępowania apelacyjnego, podtrzymali swoje wcześniejsze opinie, że stan zdrowia badanej nie spowoduje całkowitej niezdolności do pracy.

Biegli w łącznej opinii uzupełniającej (k. 161) po zapoznaniu się dodatkową dokumentacją medyczną stwierdzili, że nie znajdują przesłanek do zmiany orzeczenia przedstawionego w opinii głównej.

Następnie w kolejnej uzupełniającej opinii biegły M. O., podkreślił, że według zgodnej oceny wszystkich biegłych, wszystkie schorzenia na jakie choruje wnioskodawczyni przy uwzględnieniu stopnia ich zaawansowania oraz współistnienia, nie powodują całkowitej niezdolności do pracy. Z analizy dokumentacji medycznej wynika, że ustalone przez biegłych choroby także nigdy wcześniej nie naruszały sprawności organizmu w stopniu prowadzącym do całkowitej niezdolności do pracy. Biegły kardiolog szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów wnioskodawczyni i przeanalizował całość wyników badań, nie zgodził się z zarzutami wnioskodawczyni i nie stwierdził u niej istnienia bardzo poważnych schorzeń kardiologicznych.

Biegły psychiatra podtrzymał wcześniejszą opinię zaznaczając, że skarżąca nie jest upośledzona umysłowo (co wykazało też przeprowadzone badanie przez biegłą psycholog), funkcjonowanie intelektualne jest w granicach dolnej normy. Skarżąca cierpi też na łagodne zaburzenia procesów poznawczych, organiczne zaburzenia osobowości, padaczkę, zaburzenia depresyjne w wywiadzie, które choć wymagają leczenia ambulatoryjnego nie spowodowały w przeszłości i nie spowodują obecnie całkowitej niezdolności do pracy.

Biegły neurolog podkreślił, że analiza dokumentacji medycznej wskazuje na rzadko występujące napady padaczkowe. Według biegłego opiniowana wymaga leczenia p/padaczkowego, możliwa jest korekta leczenia farmakologicznego. Nie stwierdził, by to schorzenie powodowało ograniczenie w wykonywaniu każdej pracy, przeciwwskazane jest jedynie wykonywanie pracy na wysokości, obsłudze urządzeń pod napięciem, urządzeń w ruchu. Aktywność schorzenia neurologicznego nie narusza sprawności organizmu w stopniu uzasadniającym całkowitą niezdolność do pracy.

Biegła okulista odniosła się do twierdzeń zawartych w apelacji. Wskazała, że ostrość wzroku obu oczu równa 1,0 w okularach – jak jest w badaniu, ani równa 0,9 z niewielką korekcją okularową jaka jest opisana w zaświadczeniu z dnia 26.02.2016 roku nie może być określona jako niedowidzenie. Brak widzenia obuocznego i zez nie sprowadzały w przeszłości i nie sprowadzają obecnie całkowitej niezdolności do pracy (opinie k. 182 –185).

W świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego, a także obowiązujących przepisów prawa, Sąd Apelacyjny podzielił w całości opinie biegłych specjalistów: okulisty K. S., neurologa P. W., kardiologa M. O. i psychiatry J. U.. Biegli wskazali w opinii, konkretne argumenty na poparcie wywiedzionych wniosków, które wyprowadzili po przeprowadzeniu badań wnioskodawczyni jak i wnikliwej analizie zebranej dokumentacji medycznej. Obiektywny walor opinii wynika przed wszystkim z analizy stanu zdrowia poczynionego przez biegłych sądowych posiadających odpowiednie i wysokie kwalifikacje umożliwiające dokonanie właściwej oceny zdrowia wnioskodawcy, a co więcej, z zachowaniem kryteriów orzekania o niezdolności do pracy, które to pojęcia określone zostały w obowiązujących przepisach prawa.

Po uzupełnieniu materiału dowodowego Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, są prawidłowe. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że miarodajny dla oceny sądowej zdolności ubezpieczonego do pracy w kontekście orzekania o prawie do renty socjalnej, której przesłanką jest całkowita niezdolność do pracy (a więc niezdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy) - ma wynik badań lekarskich przeprowadzonych przez biegłych sądowych. O niezdolności do pracy nie decydują lekarze leczący, gdyż jak zauważa się w orzecznictwie sądowym, chodzi tu o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., I UK 22/10, M.P.Pr. z 2010 r. Nr 10, poz. 506). Biegli sądowi to lekarze wpisani na listę biegłych, posiadający wieloletnie doświadczenie zawodowe i cechy gwarantujące bezstronność i rzetelność opiniowania w sprawach sądowych.

Brak jest podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, bowiem w toku postępowania istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, dotyczące stanu zdrowia wnioskodawczyni zostały wyjaśnione w sposób gruntowny i wszechstronny.

Skarżąca nie spełnia warunków do przyznania renty socjalnej, bowiem w świetle art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135 poz. 1268), renta taka przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia; w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Zgodnie z art.12 ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. W świetle opinii biegłych wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy, co oznacza, że nie przysługuje jej prawo do dochodzonego świadczenia. Dodać także należy, że w razie pogorszenia stanu zdrowia wnioskodawczyni może ponownie złożyć wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.